Rok VI. Nr. 168

DZIENNIK POMORSKI

Przedpłata:
Na „Dziennik Pomorski“ wraz z dodatkami „Rolnik“, „Anioł Stróż“, „Ognisko Domowe“ i „Dodatkiem niedzielnym“. — W ekspedycji miesięcznie 2.20 zł. — Z odnoszeniem miesięcznie 2.30 zł. — W agencjach miesięcznie 2.30 zł. — Przez pocztę już z odnoszeniem 2.54 zł. — W ekspedycji kwartalnie 6,60 zł., przez pocztę już z odnoszeniem 7,59 zł — W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strejków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów.

Redakcja i Administracja: Chojnice, ul. Człuchowska 13.
Pocztowe konto czekowe 201 032
Konto bankowe: Bank Powiatowy, Chojnice.
Miejska Kasa Oszczędności, Chojnice.
Tel. 44 Adres telegr. „Dziennik Pomorski“. Skryt. poczt. 33

Chojnice, niedziela 25 lipca 1926 r.

Ogłoszenia:
Ogłoszenia na 4-tej stronie 6 łamowej od wiersza petyt. lub jego miejsce 15 gr, na 3-ej stronie 6 łam. 25 gr, na 2-ej stronie 6 łam. 50 gr. Dla Wolnego Miasta to samo w guld. gdańskich. — Ogłoszenia skomplikowane z zastrzeżeniem miejsca oraz z nieczytelnym rękopisem przy każdym poszczególnym wypadku 20% nadwyżki. Ogłoszenia z innych krajów płatne tylko w walucie tychże. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada.
Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9 przed poł.

Wywoływanie wilka z lasu.

Zajęci dotąd dwoma tak bardzo interesującymi opinję tutejszą procesami nie mieliśmy czasu ani miejsca, aby się szerzej zająć sprawami politycznemi, którym odtąd tem baczniejszą poświęcać będziemy uwagę.

Jedną z takich spraw jest wojowniczy nastrój prasy państw sąsiedzkich

Pisaliśmy już o tem pokrótce, że odbyły się szeroko roztrąbione przez ajencje żydowsko masońskie narady kilku wybitnych generałów z obozu „sanacji moralnej“ w Warszawie a równocześnie pisma dotąd półurzędowe w Polsce przynosiły nieuzasadnione rzekomo wieści alarmujące ze wschodnio północnej granicy.

Skutek był ten, że nasi wrodzy nam sąsiedzi okoliczność tę przedstawili jako zamiar polskich czynników wojskowych zaczepienia sąsiadów.

Nie wierzymy, żeby tak było. Nie jest ani w interesie narodu ani państwa urządzania nowych wypraw na Kijów itp. I społeczeństwo nasze życzy sobie spokoju. Nie będzie zatem skłonne do podjęcia awantur tego rodzaju, które tak fatalne dla niego już wywołały następstwa.

Ale nie mamy też powodu i wśród naszych sąsiadów wytwarzać nastrojów wojennych, któreby wywołać mogły następnie ich zbrojny napad na nasz kraj, przedewszystkiem unikać powinniśmy stwarzania pozorów i wciskania im w rękę argumentów, jakobyśmy się nosili z wojowniczemi zamysłami.

Korzysta bowiem z tego zawsze prasa nam wroga, przedstawi nas wobec całego świata jako mącicieli pokoju i awanturników. A to nam napewno korzyści nie przynosi

Oto, co np. na skutek ostatnich wypadków pisze prasa rosyjska, która równocześnie z propozycją nawiązania bezpośrednich rokowań sowiecko finlandzkich zamieściła szereg artykułów, atakujących gwałtownie Anglję za jej politykę bałtycką. Twierdząc, iż Anglja przy pomocy Polski dąży do stworzenia nadbałtyckiej koalicji państw, skierowanej ostrzem przeciw sowietom.

Zdaniem prasy sow eckiej w bliskim związku z tą sprawą pozostaje również ostatnia wizyta w Warszawie znanego redaktora angielskiego Steeda który w tych dniach bawił w Polsce. Przy tej sposobności dzienniki sowieckie powtarzają pogłoskę o rzekomych zaczepnych zamiarach Polski w stosunku do Litwy, co na ruszałoby również rzekomo interes sowietów.

Pismo bolszewickie „Izwiestja“ ponownie znów poruszają zagadnienia polityki zewnętrznej Polski. W programie nowego rządu organ sowietów widzi objaw powolnego stawania się Polski w wyniku przewrotu majowego kolonją zach. — europejską pod względem zaś politycznym krajem coraz bardziej zbliżającym się do Niemiec i podporządkowującym się Anglji, a cały wysiłek zwracającym przeciwko Rosji sowieckiej.

Wiąże się to niewątpliwie z ponownemi tendencjami do wprowadzenia w życie koncepcji federalistycznej, która zdawała się zdaniem „Izwiestji“, być ostatecznie pogrzebaną po załamaniu się pochodu na Kijów. Politykę polską coraz bardziej cechuje odtąd w stosunkach zewnętrznych idea zaborczości.

Sprawy polskie.

Prezydent Rzplitej Mościcki przyjeżdża do Bydgoszczy.

Prezydent Rzplitej na regatach w Brdy ujściu.

Na doroczne regaty wielkopolskie, które mają się odbyć w dniu 8 sierpnia o mistrzostwo Polski, przybywa do Bydgoszczy p Prezydent Rzeczypospolitej. który ofiarował nagrodę honorową dla biegu ósemek,

Sprawy polityczne.

Nowy krwawy kat w Rosji.

Następcą Dzierżyńskiego Unszlicht.

Jako następcę zmarłego Dzierżyńskiego wymieniają Anszlichta, a na stanowisko szefa Rady Najwyższej Gospodarstwa Ludowego proponują Trockiego. Narazie niema potwierdzenia tych wiadomości.

Sejm uchwalił pełnomocnictwa dla rządu.

Odpowiedzialność spada na tych, którzy pełnomocnictwa te uchwalili.

Sejm przegłosował w czwartek w trzeciem czytaniu projekty ustaw o zmianie Konstytucji i o pełnomocnictwach dla rządu

Podczas obrad nad pełnomocnictwami przyszło kilkakrotnie do ostrych walk. Ugrupowaniom umiarkowanym udało się przeprowadzić kilka poprawek o charakterze doniosłym dla życia narodowego, religijnego oraz gospodarczego. Mianowicie wyłączono z pod pełnomocnictw prawo małżeńskie, natomiast nadano rządowi prawo zmiany ustawodawstwa socjalnego. Przy drugiem czytaniu uchwalono wyłączenie z pod pełnomocnictw ustaw szkolnych i językowych.

Zmiany Konstytucji i pełnomocnictw przyjdą pod obrady Senatu w przyszły piątek i sobotę. Podczas narady premjera Bartla z marszałkiem Senatu p. Trąpczyńskim osiągnięto porozumienie, iż Senat załatwi obydwie ustawy do dnia 1 sierpnia.

W porównaniu z drugiem czytaniem do obu projektów wprowadzono kilka ważnych zmian.

Najważniejsza z nich jest, że w art. 11-ym projektu ustawy o zmianie Konstytucji przywrócono głosami wszystkich stronnictw polskich prócz P. P. S. skreślony w drugiem czytaniu ustęp o prawie wydawania rozporządzeń z mocą ustawy przez Prezydenta w przerwach między kadencjami Sejmu, przyczem rozporządzenia te nie mogą dotyczyć budżetu, poboru rekruta, zaciągania pożyczki, podatków, umów międzypaństwowych, wypowiedzenia wojny, stawiania Ministrów w stan zaskarżenia, ordynacji wyborczej do Sejmu i Senatu.

Ponadto na wniosek posłów Dubanowicza i Strońskiego (Kl. Chrz. Nar.) skreślono w art. 9-ym przepis uszczuplający prawa senatu przy uchwalaniu ustaw, w całości przez Senat odrzuconych.

Za ustawą o zmianach (budżet. rozwiązanie, rozporządzenia, utrata mandatu) Konstytucji, wymagająca $^{2}/_{3}$ głosów, głosowały wszystkie stronnictwa polskie z wyjątkiem P. P. S.

Przy głosowaniu nad pełnomocnictwami przyjęto szereg poprawek, wniesionych przez Kluby prawicy i środka. Według tych poprawek włączono w zakres upoważnień świadczenia społeczne i ustawodawstwo robotnicze, wyłączono natomiast ustawy szkolne i prawo małżeńskie, czyli uzyskano większość odwrotną niż w drugiem czytaniu.

Następnie przyjęto całą ustawę przeciw głosom Klubów Zw. L N., N P. R, P. P. S, Kl. Ukr, Kl. Białoruś i Komunistów. Za ustawą głosowało i stronnictwo Ch. N. (rolnicze).

O obecnym rządzie wiemy już tyle, że poza schlebianiem Zydom i mniejszościom narodowym żadnego jawnego programu nie ma i nie wiadomo nawet, kto tym rządem rządzi Wiadomo tylko tyle, że ulega on wpływom masońskim. I takiemu to rządowi sejm uchwala pełnomocnictwa. Przykład Francji niczego nas nie nauczył. Pewne pismo głosi teraz, że odtąd odpowiedzialność spada na rząd. Jest to mniemanie całkiem mylne, a dogodne najwyżej dla tych, którzy chcieliby mieć w sejmie wprawdzie głos, ale nie ponosić żadnej odpowiedzialności i trudów. My jesteśmy innego zdania. Nie rząd jest odpowiedzialny, lecz ci, którzy byli skorzy oddać mu pełnomocnictwa, a nawet i ci, którzy temu nie przeszkodzili, jeżeli mogli.

Kim jest gen. Norwid. Neugebauer?

Pod tytułem: Prowokacja, czy pierwsze kłamstwo „Głosu Prawdy“ pisze „Warszawska Gazeta Poranna“, co następuje:

Swieżo otworzony codzienny organ piłsudczyków „Głos Prawdy“ wprowadził rubrykę „Na szachownicy“, gdzie notuje... zmiany w wojsku i administracji. Wśród tych szachowych posunięć znajdujemy taką wiadomość:

Gen. dyw. M. Norwid Neugebauer, dotychczasowy I-szy zastępca szefa administracji wojsk obejmuje inspekcję armji Nr. 5 we Lwowie. Na jego miejsce zaś przychodzi gen. bryg dr. Roman Górecki, dotychczasowy szef korpusu kontrolerów.

Pomimo, iż za dzisiejszych rządów w ministerstwie spraw wojskowych przyzwyczailiśmy się do wszystkich niemożliwości, w tę wiadomość trudno nam uwierzyć.

Jakto? Więc dowódca O. K. 5 we Lwowie gen. Sikorski, jeden z najwybitniejszych generałów naszej armji, którego wysokie kwalifikacje jako oficera bojowego podnosił znawca tej miary, co gen. Weygand — ma dostać na zwierzchnika gen. Norwid-Neugebauera? Tego gen. Neugebaura, który nigdy oficerem bojowym nie był, boć przecie po kilku miesięcznej służbie w legjonach wolał się zająć aprowizacją Kielc?

Ale nawet w dziedzinie intendantury gen. Neugebauer wykazywał stale swą nieudolność. Słynna jego gospodarka na stanowisku szefa intendantury w armji gen. Szeptyckiego, kiedy to w czasie odwrotu z pod Mińska poniosła przez niego armja miljonowe straty we wszelkiego rodzaju zapasach, powinna go była już dawno raz na zawsze zdyskfalifikować.

Dlatego też nominację gen. Neugebauera na inspektora armji we Lwowie musimy uważać albo za prowokację — albo za wiadomość zmyśloną przez „Głos Prawdy.“

Ostateczny wyrok w sprawie katastrofy kolejowej pod Starogardem.

Polska sprawę wygrała.

W południe ogłoszony został wyrok trybunału rozjemczego niemiecko polsko gdańskiego w sprawie ruchu tranzytowego i w sprawie katastrofy pod Starogardem w nocy na 1 V. 1925 r. której ofiarą padł tranzytowy pociąg pospieszny niemiecki, zdążający z Malborga do Berlina.

Bezpośrednio po katastrofie rząd niemiecki zgosił był do trybunału rozjemczego wniosek o stwierdzenie że rząd polski przez wadliwe utrzymywanie toru kolejowego na przestrzeni Firchowo Malborg spowodował ciężkie niebezpieczęstwo dla ruchu tranzytowego i przytoczył jako najważniejszy dowód wspomnianą katastrofę.

Wyrokiem z dn. 22 lipca br. trybunał rozjemczy niemiecko-polsko gdański wniosek niemiecki całkowicie odrzucił.

W motywach wyroku trybunał stwierdza, że wszystkie twierdzenia niemieckie o sprawezdaniu katastrofy starogardzkiej przez wadliwe utrzymywanie toru okazały się bezpodstawne i powołuje się opinję znawcy neutralnego dyrektora kolei holenderskich Maasa Geesteranusa; który stanowczo stwiedził, że rozmyślne rozśrubowanie szyn tuż przed katastrofą było jej przyczyną. Przeprowadzone postępowanie dowodowe nie potwierdziło, by podkłady na miejscu katastrofy były złe a uznał za obalone twierdzenie niemieckie co do niebezpiecznego stanu mostu nad Wisłą pod Tczewem. Wkońcu co do całej przestrzeni Firchowo Malborg trybunał uznał, że tor na tej przestrzeni utrzymywany był przez władze polskie z należytą starannością.

Sprawą katastrofy kolejowej pod Starogardem zajmował się trybunał rozjemczy niemiecko polsko gdański począwszy od 11. V. br. Trybunał przesłuchał paru set świadków, dokonał wizji lokalnej na miejscu katastrofy oraz zasięgnął opinji trzech znawców polskich i niemieckich oraz znawcy neutralnego dyr. kolei holenderskich Maasa Geesteranusa.

Wielkopolska nie chce mieć „Strzelca" u siebie.

Odezwa Komitetu Porozumiewawczego Związków i organiz. wojsk.-wych. na terenie DOK. VII.

Od rokoszu warszawskiego zaczynają żywioły, rokosz ten popierające, w szczególny i wręcz zadziwiający sposób interesować się społeczeństwem naszych dzielnic zachodnich. Przez długi szereg lat nikt się tam nie zatroszczył o naszych byłych wojskowych, którzy sami o swych potrzebach pamiętać i swych interesów bronić musieli. Aż dopiero teraz po rokoszu warszawskim odczuto tam nagle dla nich wielką troskliwość. Utworzyła się w Warszawie Komisja Organizacyjna „Stowarzyszenia Rezerwistów i byłych Wojskowych Rzeczypospolitej", która rozsyła listy i odezwy także w naszej dzielnicy z wezwaniem, aby i tutaj zakładano tę nową organizację wojskowo wychowawczą.

Stwierdzamy, że zakładanie podobnej nowej organizacji na naszym terenie jest zupełnie niepotrzebne gdyż obok istniejącego już od kilkudziesięciu lat przed wojną „Sokoła" mamy tutaj od początku istnienia Państwa naszego, jak wynika z podpisów pod niniejszą odezwą, cały szereg dobrze zorganizowanych stowarzyszeń b. wojskowych i rezerwistów, liczących razem kilkadziesiąt tysięcy członków.

Stwierdzamy dalej, że wobec tego tworzenie nowej organizacji „wojskowo wychowawczej" na naszym terenie ma wyłączenie na celu rozbicie istniejących już stowarzyszeń naszych, politycznie ściśle bezpartyjnych lecz narodowych, oraz, że mowa organizacja, której patronują osobistości sympatyzujące z rokoszem warszawskim lub wręcz go popierające, zamiast łączyć społeczeństwo siać będzie niezgodę.

Stwierdzamy wreszcie, że inicjatorzy nowej organizacji nie starali porozumieć się z nami, wobec czego postępowanie ich uważać musimy za nielojalne i nie koleżeńskie, poprostu za prowokację całego społeczeństwa.

Wobec tego przestrzegamy stanowczo wszystkich byłych wojskowych przed łączeniem się z tym nowym ruchem, mającym najwidoczniej torować drogę „Strzelcowi", którego członkowie na ulicach Warszawy walczyli z naszym praworządnym żołnierzem wielko polskim.

Komitet Porozumiewawczy:
Związek Oficerów Rezerwowych Z. Z. Rz. P. — Stowarzyszenia Oficerów przen. w stan spoczynku. — Związek Podoficerów Rezerwy Z. Z. Rz. P. — Przewodnictwo Dzielnicy Wielkopolskiej Związku Sokołów. — Związek towarzystw Powstańców i Wojaków na D. O. K. VII. — Związek Uczestników Powstania. Związek Hallerczyków Chorągiew Wielkopolska. — Stowarzyszenia Dowborczyków, Oddział Poznański „Ku Chwale Ojczyzny". — Stowarzyszenie b. żołnierzy 1 p. strzelc. Wlkp. — Stowarzyszenie b. żołnierzy 3 p. strzel. Wlkp. — Związek Młodzieży Polskiej. Akademickie Koło Międzykorporacyjne. — Stowarzyszenia Porządku Publicznego.

Odezwa Przewodnictwa Dzielnicy Wielkopolskiej Zw. Tow. Gim. Sokół.

Do Zarządów Gniazd i Okręgów Sokolich Dzielnicy Wielkopolskiej!

Dowiadujemy się, że władze wojskowe na terenie D. O. K. VIII Toruń, do którego należy także wschodnio północna część naszej dzielnicy, rozsyłają do poszczególnych gniazd — z pominięciem wyższych instancji organizacyjnych — wezwanie do podpisywania deklaracji, krępujących swobodną działalność Sokoła, jako niezależnej organizacji obywatelskiej.

Wobec tego, że chodzi o sprawę zasadniczą, której załatwienie należy do kompetencji wyższych władz organizacyjnych rozkazujemy Zarządom Gniazd wspomnianej deklaracji nie podpisywać, czekając dalszych instrukcyj Przewodnictwa.

Zarządy interesowanych Okręgów wzywamy, aby niezwłocznie stwierdziły i Przewodnictwo powiadomiły, jakie stanowisko poszczególne Gniazda ewentualnie już w tej sprawie zajęły.

Za Przewodnictwo Dzielnicy Wielkopolskiej Związku Tow. Gimn. „Sokół"
W. Fellner, sekretarz. A. Wolski, prezes.

Rząd narodowy zbawcą Francji.

Poincare tworzy nowy rząd. Na wieść o tem frank już się podniósł.

Z Paryża donoszą: Znamienną rzeczą jest, że jeszcze przed obaleniem Rządu p. Herriota, zjawił się w Pałacu Elizejskim u Prezydenta Republiki Doumergue'a p. Poincare, który przedstawił Prezydentowi konieczność powołania do steru nawy państwowej rządu jedności narodowej.

Było rzeczą zupełnie zrozumiałą, że Prezydent Republiki po otrzymaniu prośby o dymisję rządu p. Herriota powierzył p. Poincare'mu misję utworzenia nowego rządu.

P. Poincare naradzał się z przywódcami Izby i Senatu.

Do popołudnia p. Poincare nie mógł jeszcze przedstawić Prezydentowi Republiki składu swego rządu, zapytany jednak przez dziennikarzy oświadczył, że spodziewa się, iż do południa będzie mógł przedstawić gotową listę członków nowego rządu.

W Paryżu podniecenie trwa. Ludność nadal demonstruje za rządem jedności narodowej (ta sama ludność, która niedawno demonstrowała za rządem lewicowym). Przyszło nawet do napaści na obcych, którzy korzystając ze spadku franka rozbijają się po Paryżu wzgl. robią świetne interesy.

Giełda zareagowała na powierzenie misji utworzenia gabinetu Poincaremu korzystnie. Funt angielski notowany przedtem 223, spadł na giełdzie urzędowej do 213.75 — poczem obniżył się jeszcze do 208. Dolar notowany przedtem 46 — spadł na 44.06, a po giełdzie na 41. Mówią jednak, że mający się ukazać wykaz tygodniowy Banku Francuskiego spowoduje zapewne nowe zachwianie się kursu franka.

Równocześnie prawicowy prezydent parlamentu.

Parlament przystąpił do wyboru przewodniczącego z powodu zrzeczenia się tej godności przez p. Herriota, który był objął misję tworzenia nowego rządu (nie przeczuwał, że jego rządy potrwają tak niedługo).

Znamienną rzeczą jest, że większość głosów padła na p. Peret'a, który za rządów Poincarego (1923—1924) wybrany został przewodniczącym przeciw kandydatowi lewicy, a ostatnio był ministrem skarbu.

Poincare już utworzył rząd.

Jak donoszą z Paryża Poincare już utworzył nowy rząd, do którego wchodzą: Poincare jako premjer i minister finansów, Briand jako min. spraw zagranicznych, Sarrant jako min. spraw wewnętrznych. Dokładniejszy skład podamy później.

52.000 nieletnich przestępców w Rosji.

Moskiewska „Wieczerniaja Gazeta" donosi, iż w Rosji urzęduje obecnie 300 specjalnych komisji dla spraw sądowych osób nieletnich. Do komisji tych wpłynęło dotychczas ponad 35.000 skarg, na mocy których zasiądzie na ławie oskarżonych 52.000 nieletnich przestępców, którzy dopuścili się bądź kradzieży, bądź też napadów bandyckich, a nawet i morderstw. Głównem zadaniem komisji jest energiczne zwalczanie przestępczości wśród nieletnich przedewszystkiem przy stosowaniu celowych metod pedagogicznych.

Nie chcą być królami.

W Kopenhadze krążą pogłoski, jakoby duński następca tronu Fryderyk zamierzał zrzec się swych praw do tronu. Wobec tego, że jego młodszy brat Knud nie chce przyjąć następstwa tronu, w rachubę wchodzi ks. Aksel

KRONIKA.

Dziś: 24. 7. 26.	Kinga, p. Chrystyna, p. m. Słońca wschód 4. 8 zachód 20. 3 Księżyca wschód 19.49 zachód 2.47
Jutro: 25 7 26	Jakób, ap; Krysztofor, m. Słońca wschód 4. 9 zachód 20. 2 Księżyca wschod 20.35 zachód 3.59
Pojutrze: 26 7 26	Anna, Matka N. P. M. Słońca wschód 4.11 zachód 20. 1 Księżyca wschód 21.11 zachód 5 20

Z miasta.

Chojnice, dnia 24 lipca 1926 r.

— **Porządek nabożeństw w farze.** 7.30 Msza św. z polską nauką. 8 45 nabożeństwo niemieckie. 10.30 suma z polskiem kazaniem. 12.15 Msza św. Kolekta na Uniwersytet Lubelski. Po poł. o 3 nabożeństwo odpustowe polskie z procesją i wystawieniem Najśw. Sakr. O 7 Msza św w Szenfeldzie, o 10.30 w Moszczenicy.

— **W ostatniej chwili** przypominamy jutrzejszy koncert ogrodowy chojnickiej Lutni. Sądząc z rozwieszonych w oknach wystawowych ofiszy koncert przyobiecuje być wspaniałym. Starannie zestawiony program wykazuje największych mistrzów muzyki jak Nowowiejskiego, Lachmanna, Moniuszkę i wielu innych. Po raz pierwszy wystąpi przed publicznością chojnicką nowy chór męski, który się utworzył przy chórze mieszanym Lutni. Program jego również jest obfitym i będzie punktem głównym jutrzejszego występu.

Równocześnie donoszą nam z ogrodu Nowej Ameryki, że nowy właściciel restauracji p. Czarniecki dokłada wszelkich starań, ażeby doprowadzić ogród do starej dobrej renome. Chodniki są świeżo sypane i walcowane, zagony pielęgnowane, stoły i krzesła odnowione oraz kuchnia i restauracja dobrze zaopatrzona. Więc ze względu na doskonały koncert i przyjemny pobyt w ogrodzie z naszej strony zachęcamy do brania liczebnego udziału w jutszejszym występie „Lutni". Cześć pieśni!

— **Z III Izby Karnej Sądu Okręgowego.** Staje Leon Rosenkranz, zam. w Szynwałdzie, pow. Sępolno. Osk. został przez sąd pokoju w Sępolnie o zniewagę urzędnika zasądzony na grzywnę w kwocie 50 zł. a w razie niezapłacenia na 10 dni więzienia oraz na ponoszenie kosztów. Przeciw temu wyrokowi wniósł osk. odwołanie. Podczas rozprawy osk. do winy się nie przyznaje. Po przeprowadzeniu rozprawy sąd odwołanie osk. odrzucił na jego koszt.

Tomasz Piekarski, Walerja Piekarska, zam. w Rzepicznie, pow. Tuchola. Osk. zostali przez sąd pokoju w Tucholi o kradzież drzewa zasądzeni po 7 dni więzienia oraz na ponoszenie kosztów. Przeciw temu wyrokowi wnieśli osk. odwołanie. Po przesłuchaniu kilku świadków i po naradach sąd odwołanie osk. odrzuca z tem, że wymierzono jej dwa dni więzienia,

Z opowiadań Franka Muchora.

No i co Szanowni Czytelnicy, jak wam się po dobało to świetne „eksposé" kandydata na posła Barłoga?

Mnie to okrutnie — pomimo złośliwości, z jaką się nad nim znęcał chochlik drukarski, widocznie wściekły o to, że równocześnie odbywał się proces przeciw tak sławnemu „działaczowi narodowemu jak p. Ciemka, który oczywiście z wielkiego patrjotyzmu podobno nawet zamienił ojcowskie nazwisko na więcej „kulturalne".

Zwłaszcza biednemu Gryzdarkowi chochlik drukarski nie folgował nic i nawet imię mu obciął wyjmując literę C. (Centy) i przekształcając J na Sj. (Jacenty). Ale widać, że to chochlik bolszewicki, bo zamiast krzyżyków, które nakreślił zacny p. Barłóg jako godny zaszczytów poselskich kandydat, postawił trzy czarne gwiazdy. (Myślałem, że redaktor na ten temat napisze zaraz artykuł, iż rząd bolszewicki składa się widocznie z djablików drukarskich. Ale widać, że redaktor na tem się nie zna).

Ale to nic. Przeczytawszy ten genjalny list Barłoga w którym widzę przyszłego senatora — dyktatora godnego zająć zaszczytne miejsce w traktatach o „sanacji moralnej" i wabiony przez niego tak ponętnemi widokami, postanowiłem go odwiedzać i popatrzeć na to widmo z bliska.

Kiedym stanął na rynku i rozglądał się, ażeby wywęszyć w którą to stronę się udać, zajechała jakaś olbrzymia buda, tak iż przerażony pomyślałem, że to cały Belweder, który obecnie jest opróżniony jeszcze, z całą „sanacją moralną" przyjechał.

Dowiedziałem się jednak niebawem, że to samochód autobus, który odwozi mieszkańców tutejszych na bardzo ciekawe igrzyska, polegające na wytrzaaniu kurzu na szosie do Charzykowa i zasypywaniu nim przechodniów.

Zaproszony przez szofera, abym wsiadł, poczułem się tak mocno ukomplimentowany, żem wsiadł, aczkolwiek byłem zdania, że do wilczego zamczyska, to trzebaby chyba jechać jakimś dalszym autobusem, conajmniej tym do Lipnicy. Ale pomyślałem, że jak wszystkie drogi prowadzą do Rzymu, tak też wszystkiemi drogami i do Wilczego Zamczyska dojechać można.

I byłbym zapewnie dojechał do Charzykowa, do tej przecudnej plaży chojnickiej, gdzie wszyscy skupiają się w jednym miejscu, aby wszystek brud skupić też w jednem zakątku.

Ha trudno jak nie stać jeziora i dogodniejszych czyściejszych brzegów! — —

Na szczęście jednak, kiedy autobus wioząc wraz z mą osobą kilku innych kuracjuszy, zatoczył się na ulicę Młyńską, jeden z pasażerów przypomniał sobie że się jeszcze nie ogolił i pobiegł czempręǳej do fryzjera, aby to uskutecznić. Również jakaś gosposia kandydatka na pasażerkę nie skończyła jeszcze z gotowaniem podwieczorku dla gości domowych, drugi zaś kandydat na pasażera wysłał chłopca po różnych kolegów po mieście i prosił, aby autobus zaczekał, aż ci ukończą drzemkę popołudnią i przybędą. No i autobus czekał bo chojniczanie, których stać na dwa zł. na przejażdżkę do Charzykowa, są ludźmi cierpliwymi pełnymi wyrozumienia, a widać, że o czas im nie chodzi. Wszystko równo kiedy te dwa złote stracą, a jezioro charzykowskie przecież się nie pali. I ja czekałem... Ale kiedy na dobitkę jakaś kumoszka poprosiła, aby kierownik autobusu poczekał, aż ukończy z drugą kumoszką swą rozmowę, którą właśnie rozpoczęła, wtedy struchlałem. Bo obawiałem się, iż w międzyczasie Barłog nie tylko jako poseł do sejmu polskiego wybrany zostanie, ale też uczyni „sanacyjny przewrót majowy" w sejmie przyszłych Stanów Zjednoczonych Europy, któ e wykombinował sobie p. minister Skrzyński, a nawet proces p. Zemkego się skończy.

Wyskoczyłem zatem z autobusu i popędziłem własnemi samochodami, straciwszy zaledwie półtorej godziny czasu na czekaniu.

Coprawda nie jestem sprawozdawcą i za ścisłość szczegółów nie odpowiadam, ani też baranem, aby na to przysięgać, ale ci których los prześladuje pociągiem do Charzykowa wiedzą, że daleko od prawdy nie odbiegłem. W Chojnicach zaś niema pisma ani mocności aby ogłosić choćby w przybliżeniu kiedy autobus odjeżdżają coby i przechodniów przysporzyło i do obniżenia ceny na przejazd przyczynić się mogło (gdyby ruch był większy).

Powiedziawszy już tyle przeraziłem się jednak własnych słów, widząc, jaką masę papieru już zabazgrałem. Przeto o dalszych wynikach i przygodach mej wyprawy do Wilczego Zamczyska, które są wielce ciekawe, opowiem innym razem.

FRANT MUCHOR.

którą w myśl § 29 a. kk. zamieniono mu na 20 zł. grzywny. Koszta ponosi osk

Albert Markwat, Jan Pudynkowski, Juljan Rost, zam. w Jasdrowie, pow. Sępólno. Osk. zostali przez sąd ławniczy w Sępólnie o kradzież leśną zasądzeni na grzywnę w kwocie po 1778,84 zł. a w razie nie ściągalności na karę więzienia 20 zł. na jeden dzień i na ponoszenie kosztów. Przeciw temu wyrokowi wnieśli osk. odwołanie. Podczas rozprawy osk do winy się nie poczuwają. Po przeprowadzeniu roz prawy wyrok sądu ławniczego zmieniono o tyle, że osk. zasądzono na grzywnę po 889 zł. 24 gr. i na ponoszenie kosztów.

Marceli Hamerski, zam. w Giełdonie pow. Chojnice. Osk. został przez sąd pokoju w Chojnicach o kradzież drzewa zasądzony na 150 zł. grzywny i 30 zł. odszkodowania oraz na ponoszenie kosztów. Przeciw temu wyrokowi wniósł osk. odwołanie. Po przeprowadzeniu rozprawy sąd wyrok sądu pokoju zniósł i osk. od winy i kary uwolnił. Koszta ponosi kasa państwowa.

Otto Felski, młodociany zam. w Sępólnie. Osk. został przez sąd pokoju w Sępólnie o kradzież zegarka, zasądzony na nagane. Przeciw temu wyrokowi wniósł osk. odwołanie. Po przeprowadzeniu rozprawy sąd wyrok sądu pokoju uchylił i osk. uwolnił. Koszta ponosi kasa państwowa.

Ambroży Kwasigroch, zam. w Mały Cerkwicy, pow. Sępólno. Osk. został przez sąd ławniczy o kradzież zasądzony na karę więzienia przez jeden miesiąc i na ponoszenie kosztów. Przeciw temu wyrokowi wniósł osk. odwołanie. Po przeprowadzeniu rozprawy sąd wyrok sądu ławniczego uchylił i osk. od winy i kary uwolnił. Koszta ponosi kasa państwowa.

— **Ku uwadzu ubezpieczonych urzędników prywatnych.** Celem uniknięcia utraty prawa nabytego z opłaty poprzednich składek ubezpieczeniowych, winni ubezpieczeni urzędnicy prywatni baczyć na to, aby w pierwszych 10 latach po roku, w którym uiszczono pierwszą składkę, opłacono w każdym roku kalendarzowym conajmniej 8 składek, a w następnych latach conajmniej 4 składki miesięczne.

Ubezpieczony występujący z pracy, który opłacił conajmniej 6 obowiązkowych składek miesięcznych, ma prawo do dobrowolnego dalszego ubezpieczenia się, pod warunkiem, że jest zdolny do prawy.

Dobrowolne składki muszą być opłacone w tej samej ilości, co przy ubezpieczeniu obowiązkowem i to przed upływem roku kalendarzowego.

Składki należy przesyłać do ubezpieczalni Krajowej — Wydział ubezpieczenia urzędników prywatnych — w Poznaniu, ul. Mickiewicza 2.

— **Dyrekcja Szkoły Rolniczej żeńskiej w Kowalewie Pom.** zawiadamia, że przyjmuje już wpisy na nowy kurs nauki, który rozpocznie się dnia 1 października br. Zgłoszenia nadsyłać pod adresem „Dyrekcja szkoły rolniczej żeńskiej Kowalewo Pomorskie pow. Wąbrzeski".

Zwraco się uwagę na wielkie korzyści, które uczenice w stosunkowo krótkim czasie nauki odnoszą z pobytu w szkole, gdzie przygotowują się do poważnych zadań, jakie oczekuje je w życiu, do zadań zacnej polskiej obywatelki, przyszłej żony, matki i gospodyni.

Zaiste ogrom zadania. Rodzice mało zastanawiają się nad tem, jak wiele ich córki tracą, wchodząc nieprzygotowane o nowe tak trudne samodzielne życie. Ile taka młoda gosposia ma strat w gospodarstwie przez nieumiejętność, a ile przykrości nieraz dozna przez brak obycia towarzyskiego.

Niech więc rodzice, mając na względzie istotne dobro swych córek, zapisują je do szkoły w Kowalewie.

Wyjaśnia się również, że sprawianie nowej wyprawy do szkoły zupełnie nie jest wymagane, chodzi tylko o odpowiednią ilość sztuk całych, naprawionych czystych.

— **Targ tygodniowy z dnia 24 lipca.** Żądano następujące ceny: masło 2.00- 2.20 zł. funt jajka 2.00—2,10 zł. za mendel, wieprzowina 1,50—1.60 złotych, skopowina i cielęcina 1,00—1.20, zł. funt, wołowina 1,20—0,00 zł funt, mięso siekane 1,60—0,00 złotych funt, świeża słonina 1.70—1.80 zł. funt, wędzona słonina 1,90—2,00 zł funt, łój 1,60—1,80 zł funt, kury 3,00—4.50 sztuka, gęsi 9—10 zł sztuka, kaczki 4,50 zł. sztuka, kiełbasa krwawa i wątrobiana 1,30—1,50 złotych funt, mięsna 1.40—1,60 zł funt, płotki 40—50 groszy funt, mareny 0,90—1,00 zł funt, okonie 90 gr funt, szczupaki 1,20 zł funt, liny 1,20 zł.. za funt, węgorze 1.80 zł, funt, torf 10—13 złotych za furka, drzewo 11—12 zł, prosięta 90—115 zł za parkę, marchew 40 gr, ogórki 60—1,20 zł za sztukę, rabarber 15 gr, kalarepa 40—50 gr. za penczek, szparagi 30—1,50 gr. sałata 10—15 groszy za główkę, kurzejki 30—60 gr za litr, kalafior 50—1,00 za główkę.



Rocznica zgonu wynalazcy fotografji.

W bieżącym tygodniu upływa 75 lat zgonu słynnego wynalazcy fotografji Daguerr'e. Na zdjęciu naszym widzimy fragment pomnika, wystawionego ku czci Daguerr'a przedstawiający dokonanie przez wynalazcę pierwszego zdjęcia w gronie przyjaciół, między którymi obecny jest również Goete. Obok zaś podobizna Daguerr'e.

Z Pomorza.

— **Charzykowo**, pow. chojnicki. (Z wioski). Ostatnia niedziela z powodu pięknej pogody przyczyniła się wielce do większego napływu gości do naszej wioski. Już od wczesnego ranka, że pogoda sprzyjała — godzina za godziną przynosiła różne co raz więcej i więcej gości — tak, że popołudniu około 15-ej nie można było narzekać na pustki w restauracjach a, że słonko dopiekało nienajgorzej więc i ruch przy piwku był dość zadawalniający.

Prawie na całem wybrzeżu dało się zauważyć wydekoltowane kostjumy kąpielowe; każdy chciał zażywać przyjemnej i zdrowej kąpieli w naszem jeziorze. Boć prawdę powiedziawszy, wedle sądzenia lekarzy, woda w jeziorze charzykowskiem należy do kuracyjnych, gdyż posiada pewne zdrowotne składniki, które wpływają dodatnio na organizm.

Wiele można było zauważyć kąpiących się w Zaciszu — może nawet więcej aniżeli w samem Charzykowie, gdyż amatorzy kąpieli twierdzą, że Zacisze posiada lepsze warunki t. j. plaże — i co ważniejsze większą swobodę.

Jest większym plusem dla naszej wioski to, że naszem cudnem wybrzeżem zaczynają się interesować i inne dzielnice Rzplitej mimo, że już posiadamy kilkunastu letników z Królestwa i Małopolski, spodziewać się należy, że na przyszły sezon przy dobrej organizacji wewnętrznej jak i należytej reklamie wioska nasza stanie na lepszym poziomie wymagań wielkomiejskich letników jak z Warszawy, Poznania, Krakowa i innych większych miast Polski, a wtedy nie będzie Charzykowo „cichą wioską" a miejscem sportowem i kuracyjnym, uczęszczaniem przez większy ogół społeczeństwa naszej i innych dzielnic.

Więc apelujemy do Was obywatele charzykowscy starajcie się zrobić ze swej wioski to, czego od Was oczekuje społeczeństwo — a może znajdą się i tacy, którzy nieposzczędzą uzbieranego z oszczędności grosza aby dopomódz Wam w waszej przedsiębiorczości, by potem osiągnąć należyte korzyści. Do pracy!

Charzykowianin.

— **Czersk.** (Listy wyborców do Rady Miejskiej) wyłożone są do publicznego przeglądu od 15—30 lipca b. r. od godz. 8—13 w Magistracie pokój 7. W czasie wyłożenia list wolno każdemu członkowi gminy wnieść do Magistratu sprzeciw przeciw umieszczeniu w liście nieuprawnionych względnie pominięciu uprawnionych do głosowania. Sprzeciwy rozpatruje do 15 sierpnia br Rada Miejska. Uchwałę Rady Miejskiej, która jest tymczasowo obowiązująca, można zaskarżyć do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. Leży w własnym interesie każdego obywatela by przekonać się, czy jest zapisany do listy, aby uniknąć utraty prawa głosowania przy wyborach do pierwszej Rady Miejskiej.

— (Urodziny i zgony) w czasie od 1. VII do 15. VII bt. Sitarek Józef, komornik sądowy, syna; Szablewski Jan, robotnik, córkę; Grzywacz Bazyli, konduktor pocztowy, córkę; Teodor Knitter, stolarz, córkę; Juljan Masiak, tokarz, syna; Franciszek Data, kolejarz, syna; Domian Grzeca, robotnik, syna; Augustyn Derda, rolnik, córkę; Jan Drewek, inwalida, córkę; Antoni Kosecki, mistrz kowalski, syna; Wincenty Fierek, kolejarz, córkę; Antoni Wiśniewski, rejestrator sądowy, syna; Antoni Prądziński, robotnik, syna; Józef Trepkowski, robotnik, syna; Władysław Dąbrowski, rolnik, córkę; dwoje nieślubnych dzieci.

Zgony: Jan Manikowski, kupiec w wieku lat 62, Paulina Mayer, urodz. Szuca, lat 49; Karczyńska Bronisława, córka, 5 miesięcy; Krzoska Katarzyna, urodz. Jankowska, lat 78; Fierek Franciszek, syn roln. Stanisława F., 9 miesięcy i 10 dni; robotnik Jan Gornowicz lat 52; Józefa Karczyńska, córka blachm. Józefa K., 1 rok 8 miesięcy 7 dni; Marja Fierek, córka kolejarza Wincentego F, 75 minut; Balbina Rekowska, urodz. Gorczyńska lat 71.

— (Licytacja parcel proboszczowskich) odbyła się w poniedziałek o godz. 4 po poł. Stawiło się znacznie więcej dzierżawców niż w ubiegłych latach, dlatego też podbijano się wzajemnie tak, że niektóre parcele są dosyć drogie, doszło bowiem do 4 ctr. żyta za jeden mórg roli.

— **Bysław**, pow. tucholski. (Budowa mostu.) Na szosie Tuchola - Bysław przez rzeka Ruda w Rudzkim Młynie, pow. Tucholski, będzie budowany most betonowy.

Ostatnie telegramy.

Burze w Chinach. Burza, która szalała w Hong Kongu w niedzielę rano, spowodowała śmierć 6 osób. Szkody materjalne obliczane są na miljon dolarów.

Bolszewicy wysyłają dusze do „raju" W nocy dnia 20 lipca rozstrzelano w Leningradzie trzy osoby, oskarżone o uprawianie szpiegostwa na rzecz Estonji

Rozbrojenie niemieckie. Pismo francuskie „Matin" donosi, że w okolicach Królewca wykryto 53 schrony betonowe, przeznaczone dla piechoty i mogące w razie potrzeby, być zamienione na obozowisko.

Walki religijne w Indjach trwają. Z Kalkutty donoszą że idących w procesji mahomentan, hindusi obrzucili kamieniami. Równocześnie zaatakowani zostali mahometanie także w innej części miasta. Wywiązała się strzelanina, w wyniku której jeden mahometanin został zabity, a 9 odniosło ciężkie rany. Do poważniejszych starć nie doszło jedynie dzięki ulewnemu deszczowi. Wkrótce jednak potem mahometanie z chęcią odwetu zaatakowali hindusów. 25 osób przeważnie hindusów, zostało ranionych. Aresztowano około 100 osób.

Policja rozpraszając walczących, zabiła 7 osób, a raniła kilkanaście. Sytuacja jest bardzo poważna.

Chojnice. Tow. Powst. i Wojaków. Zbiórka do strzelania w niedzielę dnia 25 bm. o godz. 13,30 przed hotelem „Centralnym".

Przybycie wszystkich członków konieczne

Zarząd.

Duża Kłodawa. Miesięczne zebranie Tow. Powst i Woj. odbędzie się w niedzielę 25 bm. o godz. 4 po poł. u druha Narlocha. Przybycie wszystkich członków konieczne „Wolność". Zarząd.

Brusy. Zebranie Kółka Rolniczego odbędzie się w niedzielę 25. lipca br. zaraz po sumie w lokalu p. Przewoskiego

O liczny udział uprasza Zarząd.

Czersk. Zebranie Tow. Ludowego odbędzie się w niedzielę, dnia 25 go b. m. zaraz po nabożeństwie na sali p. Jagalskiego. O liczny udział członków prosi Zarząd.

Giełda Gdańska.
dnia 24 lipca 1926 r.

100 złot. 57.47 guld. gd.

Giełda Warszawska.
dnia 24 lipca 1926 r.

dolar	8,98 zł.
funt szterling	44,00 zł.

Giełda zbożowa.
24. 7. 1926 r.

Żyto	100 kg.		24,50—25,50 zł.
Pszenica	„	„	00,00—40,00 zł.
Jęczmień	„	„	25,50—27,50 zł.
Owies	„	„	29,00—30.00 zł.
Groch	„	„	00,00—00,00 zł.
Ziemniaki	„	„	0,00— zł.

Koniec części redakcyjnej.

Redaktor odpowiedzialny: Stefan Tobolski.
Drukiem i nakładem drukarni „Dziennika Pomorskiego." w Chojnicach.

Cześć Pieśni!

Tow. śpiewu LUTNIA w Chojnicach

urządza

w niedzielę, dnia 25 lipca br.

Koncert wokalno - instrumentalny

w ogrodzie Nowej Ameryki.

Program:

(części wokalnej)

1 **Chór mieszany:**
a Polonez towarzyski— Poniecki
b Piosnka majowa— Ks. Klein
c Pieśń ułanów Nowowiejski

2 **Chór męski:**
a W lesie – Czubski
b Samotna róża-Hermes
c Pośrodku pola— Lachman

3 **Chór mieszany:**
a Bywajdziewczezdrowe Nowowiejski
b Ciche ustronie Gonnod
c Hej na górze – Bartkiewicz

4 **Chór męski:**
a Cichy domku – Moniuszko
b Las w słońcu—Troszel
c Krakowiak — Lachman

5 **Chór mieszany:**
a Niechaj drzemią róże – Nowowiejski
b Sierota—Koszat
c Oberek kujawski—Nowowiejski

Współudział orkiestry Zakładu Wychowawczego.

Początek koncertu o godzinie 4 po poł.

Wstęp do ogrodu 1 zł. Dla młodzieży 50 gr.

Wszystkich obywateli miasta i okolicy, zwłaszcza lubowników pieśni i sympatyków naszego towarzystwa jak najuprzejmiej zaprasza **Zarząd.**

Cześć Pieśni! 1652

Koncert

na budowę kościoła polskiego w Gdańsku

odbędzie się

dnia 4 sierpnia o godz. 8 wiecz. w auli Gimnazjum.

wystąpią znani artyści

p. Stanisław Leszyński (baryton)

p. prof. Władysław Burkath pianista-kompozytor.

Bilety do nabycia przy kasie w dniu koncertu. 1655

Bilety po zł 3, 2 i 1.

Bank Powiatowy Chojnice

Instytucja prawa publicznego z odpowiedzialnością powiatu.

Otwiera rachunki bieżące

Przyjmuje wkłady oszczędnościowe

Udziela kredytów w rachunku bieżącym i na weksle na dogodnych warunkach p. p. rzemieślnikom, kupcom i rolnikom.

Przyjmuje do inkasa **weksle, listy przewozowe ect.**

Załatwia przekazy krajowe i zagraniczne i wszelkie interesy w zakres bankowości wchodzące. 1650

200 gat. Nadszedł wielki transport **200 gat**

TAPET

w najmodniejszych deseniach

oraz

pięknych listewek

które dostać można **tylko w składzie papieru**

Jan Dziembowski

Chojnice, Gimnazjalna nr. 2. 1656

po cenach najniższych.

200 gat. Tel. nr. 283 **200 gat.**

Nawozy sztuczne

azotniak, superfosfat, sól potasowa, kainit, tomasyna i wapno nawozowe

polecamy na sezon jesienny po cenach najniższych i udzielamy kredyt **do 15 stycznia 1927 r.** Uprasza my jak najspieszniejsze zgłoszenie zamówień.

Pomorskie Stowarzyszenie Rolniczo-Handlowe

1653 **Oddział w Chojnicach**, tel. 24.

Maszyny do szycia z 10 letnią gwarancją od 180-320 złotych!!!

Maszyny Rolnicze!

Obniżyłem o 30%, tak długo jak zapas starczy: **maneże**, wialnie, **młocarnie** sztyftowe „Grusego do prostej słomy **młocarnie** szerokomłotne, śrutowniki, **grabie konne, centryfugi**, masielnice.

Z braku gotówki chcę stare zapasy zmniejszyć.

Również używane w najlepszym stanie, prawie jak nowe: **żniwiarki**, maneże, **młocarnie, wózki przednie do żniwiarek**, po cenach śmiesznie niskich!

Polecam także w wielkim wyborze: kultywatory, brony, pługi i wszelkie inne narzędzia rolnicze.

Przy gotówce wysoki rabat!!

Leon Studziński

Maszyny Rolnicze

Kościerzyna, telefon 67.

Części zapasowe do centryfug!!! 1541

Ogłaszajcie w „Dzienniku Pomorskim".

Na najdogodniejszych warunkach na raty. **Całe urządzenia pokoi, garnitury klubowe, kanapy, leżanki, łóżka, krzesła, jak i wszelkie inne sprzęty domowe poleca**

Jan Dolny

magazyn mebli i warsztat stolarski, Chojnice, Dworcowa Nr 1.

Przetarg przymusowy

w sobotę, dnia 24 lipca br. o godz. 3 po poł w Ogorzelinach przed sołectwem

40 mórg żyta na pniu, 4 morgi pszenicy, 20 morgów owsa

najwięcej dając. za gotówkę

Wiśniewski, 1663

kom. sądowy Chojnice.

Przetarg przymusowy

We wtorek, dnia 27 lipca br. o godz. 2 popołudniu w ogorzelinach na byłem gospod. Rasmusowem

1 powózka

najwięcej daj. za gotówkę.

Wiśniewski, 1662

kom. sądowy Chojnice,

Przetarg przymusowy

we wtorek, dnia 27. 7. br o godz. 1 popołudniu w Nowym Dworze na osadzie p. **Kuligowskiego**

4 morgi żyta na pniu

najwięcej daj. za gotówkę.

Wiśniewski 1664

kom. sądowy, Chojnice.

Polecam mój bogato zaopatrzony interes w zegary ścienne, zegarki kieszonkowe, bransoletkowe, i wszelką najmodniejszą biżuterję po bardzo przystępnych cenach.

Jako specjalność ślubne obrączki

A. Gross

zegarmistrz i złotnik

Chojnice, Gimnazjalna 3.

Wszelkie połączone **reparacje** wykonuje się ściśle, fachowo jak i **rytowanie** po niskiej cenie. 1657

Czeladnik młynarski

młodszy, nieżonaty potrzebny od zaraz. Zgł. osobiste

P. Sampławski

młyn wodny

Nadolnik 1658

stacja Tu hola—Rytel.

Kupię używany

wózek dziecięcy

Wernerowa, Strzelecka 6.

Do mego składu delikatesów poszukuję 1640

UCZNIA

z lepszem wykształceniem

J. Szyszke

skład delikatesów i win.

Pocztówki z widokiem Chojnic i okolicy

poleca w wielkim wyborze

Księgarnia Dzienn. Pomorskiego.

Potrzebna uczciwa 1651

pokojowa

do dworu. Zgłoszenia do Dzien. P. pod R. R. 30.

Młockarnia

(Breitdrescher)

tanio na sprzedaż, z powodu zakupu wielkiej młockarni. **Güring**, Chojniczki.

W ogrodzie cukierni Radke

w niedzielę 25 lipca 26 r. o godz. 4 po południu

koncert

przy kawie

o wzmocnionej kapeli

od godz. 8 mej wieczorem

koncert wieczorowy

wstęp wolny.

B. Radke.

Przy niepogodzie koncert w lokalu. 1443.

Ideałem wszystkich pań

jest delikatna cera, świeży, młody wygląd, biała i miękka skóra. Ażeby te zalety osięgnąć trzeba się myć tylko mydłem liliowo mlecznem „Ergasta."

Do nabycia **w Brusach**

A. Kiedrowski, Skład Kolon.

Jan Pański, Skład kolonjalny

w Chojnicach

Kazimierz Żak, Drogerja.

OLEJE

do maszyn rafinaty, do motorów do cylindrów, maszyn parowych automobilowe, gazowe i inne. Stałe tłuszcze „Torotto". Smary na osie, benzyny rozważone na litry i w beczkach orig.

Drogerja

Bracia Hubert

właśc. Juljan Hubert

Chojnice, Pom. Gdańska 18.

rok zał. 1894 tel 219.

Podaję do wiadomości, że sprzedaję **lekką**

benzynę

ze stacji **po 90 gr. litr.**

Drogerja aptekarza K. Żaka

obok magistratu.

Pierwszorzędne

6 pokojowe

mieszkanie

od sierpnia do wynajęcia. Łaskawe oferty pod 100 do eksp. Dz. Pom 1660

Karty do gry

do nabycia

w księgarni Dzien. Pomorsk.



Zamawiam niniejszem pismo

„Dziennik Pomorski"

z Chojnic

na miesiąc sierpień

i proszę pobrać odemnie przez listowego przedpłatę miesięczną z opłatą pocztową razem **2,53 złotych**

__________ dnia __________ 1926

Imię i nazwisko __________

miejscowość __________

ulica __________

pokwitowanie poczty __________

Zamawiam niniejszem pismo

„Dziennik Pomorski"

z Chojnic

na sierpień i wrzesień

i proszę pobrać odemnie przez listowego przedpłatę 3 miesięczną opłatą pocztową razem **5,06 złotych**

__________ dnia __________ 1926

Imię i nazwisko __________

miejscowość __________

ulica __________

pokwitowanie poczty __________